

Paulina OLECHOWSKA

Uniwersytet Warszawski

Ukraina w esejach Tarasa Prochaški, Jurija Andruchowycza, Serhija Żadana

W niniejszym artykule przedmiotem moich rozważań będzie kreacja/obrazowanie poszczególnych obszarów Ukrainy w kontekście teorii eseju jako gatunku literackiego. Do analizy wybrałam eseje: Tarasa Prochaški *Discorus de cosaques*, Jurija Andruchowycza *Miasto-okręt* i *Mala intymna urbanistyka*, Serhija Żadana *Drogowy atlas Ukrainy*. Andruchowycz przedstawia koncepcję Lwowa, Prochaško – Delatynia, Żadan – obszary Donbasu i Charkowa, czyli Ukrainy Wschodniej.

Jako kategorie, które wyznaczają specyfikę gatunku eseju potraktuję: charakter podmiotu eseistycznego¹, sposób „rozważania” świata i tworzenia rzeczywistości utworu (obecność wątków autobiograficznych, historycznych i nawiązań do literatury), znaczenie cytatu i anegdoty oraz dialogowości² konstytuującej wszystkie wymienione elementy.

¹ Na formowanie się osobowości eseisty i typu narratora w esejach miały wpływ dwie wielkie szkoły filozoficzne: sceptycyzm i stoicyzm. Klasyczna postawa eseisty wiąże się z umiejętnością zachowywania dystansu wobec omawianych zagadnień. Eseista, wzorem sceptyków, powinien potrafić zachować dystans nie tylko do zastanej rzeczywistości, ale i własnych mniemań. A. S. Kowalczyk, *Kryzys świadomości europejskiej w eseistyce polskiej lat 1945–1977* (Vincenz – Stempowski – Miłosz), Warszawa 1990, s. 13 oraz prace S. Orlicki, *Próba typologii eseju na tle rozważań o zakresie nazwy genealogicznej i struktury gatunku*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 1980, nr 35; T. Wroczyński, *Esej – zarys teorii gatunku*, „Przegląd humanistyczny” 1986, nr 5–6; M. Wyka, *Esej jako autobiografia* (O Jerzym Stempowskim) [w:] *Pisarz na obczyźnie*, Wrocław 1985.

² Dialogowość eseju ma swoje źródło w genezie gatunku, u którego podstaw legły gatunki antyczne, przede wszystkim dialog, ale także badacze wskazują na diatrybę cynicką, satyrę menippejską, sentencję, egzemplum, biografię i autobiografię, soliloquium, list i traktat. Por. rozważania P. M. Schona, *Vorformen des Essays in Antike und Humanismus*, „Meinzer Romanistische Arbeiten” 1954, oraz I. Sikory, *U źródeł eseju*, „Przegląd Humanistyczny” 1974, nr 3 oraz charakterystykę wymienionych gatunków dokonaną przez M. Bachtina [w:] *Problemy poetyki Dostojewskiego*, Warszawa 1970.

W esejach autor tożsamy jest z autorem. Ze specyfiki gatunku wynika, że postawa narratora powinna przypominać postawę sokratejską polegającą na krytycznym oglądzie rzeczy, na rozważaniu wartości i otwartości na interpretację otaczającego świata³. Taką postawę przyjmuje Taras Prochaśko kreując przestrzeń Huculszczyzny.

W esaju *Discorus de cosaques* przedstawia swoistą „filozofię górskiego krajobrazu”. Opowiadając o bliskiej jego sercu Huculszczyźnie, o Delatyniu, konstruuje uniwersalne znaczenia związane z wpływem krajobrazu na osobowość jednostki, jej postrzeganie świata i wrażliwość, słowem na tożsamość: „W ogóle zmiana położenia, zmiany światła, przeskoki perspektywy określają tutejszy światopogląd”⁴ – pisze Prochaśko.

Doświadczenie Huculszczyzny związane ze zmiennością krajobrazu, okolicznej flory, życiem zgodnym z rytmem przyrody, znajomość historii opisanego obszaru, konstytuują charakter podmiotu mówiącego w wymienionym esaju. Nieprzypadkową staje się dygresja o likwidacji przez władze sowieckie wsi Łuh, czy wspomnienie o Delatyniu jako wschodniokarpackim przedwojennym kurorcie. Zaświadczają one, bowiem o rzeczowej wiedzy dotyczącej historii opisywanego obszaru, realizując tym samą jedną z cech gatunkowych esaju, czyli obecność elementu historycznego jako elementu kompozycji eseistycznego wywodu. Autor wie skąd się wziął rzeźbiony ołtarz w cerkwi w Delatyniu, ma blisko do Śniatynia, do muzeum Marko Czeremszyny. Odwiedzał to szczególne dla niego miejsce: „Dotykaliśmy rzeczy, które dotykali Czeremszyna i Stefanyk”⁵ – wspomina.

Opisując walory górskiego krajobrazu narrator przyjmuje spokojny, nieco sentymentalny ton, czasem wykorzystuje poetykę snu i marzenia. Narracja zmienia się w dynamiczną i pełną niepokoju, kiedy opisuje działania wojenne na tych terenach związane z bestialskim postępowaniem NKWD i Gestapo. Spokojne życie mieszkańców w harmonii z przyrodą przerywane było w XX w. zmianami władzy, przemarszami wojsk, egzekucjami. Wtedy też naturalna homeostaza bywała zaburzona.

Obszar, o którym pisze eseista stanowi „jego Ukrainę”. Prochaśko tłumaczy, jakie kategorie należy zastosować, by ją zrozumieć. Potrzeba dwóch perspektyw: wewnętrznej, czyli spojrzenia oczami dziecka, które widzi i cieszy się kolorami, zapachami, czuje się bezpieczne, ale i zależne od przestrzeni, w której często przebywa. I zewnętrznej: perspektywy gościa: „...jedynym środkiem, który umożliwia mi wydzielenie się ze mnie Ukrainy, są te momenty, kiedy staje się kaczką. Kiedy

³ Jak podkreśla I. Sikora, genezy formy eseistycznej należy zatem szukać w formie i istocie wykładu filozofii starożytnej: „Wszechstronność esaju i zdolność kontemplacji wszelkich zjawisk są w prostej linii kontynuacją ciekawości starożytnych, przemożnego dążenia, by poznać istotę rzeczy. Esej zachował filozoficzną swobodę sięgania po fakty z różnych dziedzin, prawo pierwszych błysków genialnych skoków po przestrzeniach nauki wszechobejmującej [...] ta genetyczna cecha stała się funkcjonalnym składnikiem struktury esaju”. I. Sikora, *Próba teorii esaju na tle historycznym*, „Litteraria” 1978, s. 45.

⁴ T. Prochaśko, S. Żadan, *Ukraina*, przeł. R. Rusnak, Kraków 2006, s. 10.

⁵ *Ibidem*, s. 22.

przyjeżdżają do mnie ludzie, dla których Ukraina istnieje, bo nie jest nimi. Kiedy staje się takim Beauplanem, kiedy wszystko, pokazane przeze mnie, staje się czyjąś Ukrainą *a priori*...”⁶

Eseista wprowadza dialog pomiędzy swoim postrzeganiem Ukrainy, a współczesną mentalnością ukraińską. Ten fragment eseju przepełniony jest dygresjami, „przeskokami” między przeszłością a przyszłością. Jego podstawowymi elementami kompozycyjnymi są ahierarchiczny układ elementów, brak pragmatycznego ujęcia rozważań, wyraźne puenty, podsumowania wywodów. Autor wyróżnia te cechy narodu, które jego zdaniem szczególnie blokują jego rozwój: brak wiedzy i szacunku do własnych korzeni, niechęć do brania odpowiedzialności za decyzje wobec siebie, ludzi i przyrody, brak poczucia własności i głębokiej przynależności.

Prochańsko pisze zdaniami oznajmującymi, obserwacja własnej egzystencji oraz egzystencji współczesnej mu Ukrainy staje się przedmiotem doświadczenia i opisanie. Eseista tworzy formę i dokonuje autokreacji.⁷

W esejach Jurija Andruchowycza *Miasto-okręt*, *Mała intymna urbanistyka* autor przedstawia przestrzeń Lwowa. Przestrzeń naznaczoną wielokulturowością, niewolną jednak od konfliktów wynikających z bliskiego sąsiedztwa Ukraińców, Polaków, Żydów, Rosjan, Niemców i Ormian.

W eseju *Miasto-okręt* autor konstruuje swój mit Lwowa. Prowadzi czytelnika poprzez różne semantyczne przestrzenie. W tej opowieści dominującymi są trzy elementy: autobiograficzny, kulturowy i historyczny. Osobliwe położenie miasta między Wschodem a Zachodem skutkuje swoistą lwowską cywilizacją widoczną w architekturze, języku, przyrodzie i nieco bajkowym, fantasmagorycznym klimatem tego miejsca. Narracja jest specyficzna: elementy historycznego wykładu sąsiadują z ironicznymi konstatacjami autora, elementy karnawalizacji opisywanej rzeczywistości z rzeczowością literaturoznawcy.

Lwów jawi się jako miejsce wielu kultur, narodowości, spotkania kultury bizantyjskiej z kulturą śródziemnomorską i kulturami orientalnymi. Autor nie ocenia działalności żadnej z tych nacji negatywnie, ani też szczególnie pozytywnie. Podkreśla, że każda nacja stworzyła sobie swój Lwów, swój mit. A. Kowalczyk zauważa, że w eseju występuje określona, właściwa esejowi relacja człowiek – rzeczywistość, model, który implikuje rozwiązania strukturalne w obrębie utworu oraz formułuje postawę jednostki wobec świata i jej autorefleksję. Eseista rozważa dwubiegunowość zjawisk, przedstawiając odbiorcy swój punkt widzenia, wchodzi z odbiorcą w sytuację dialogu. Poza tym, w eseju odbywa się nie tylko prezentacja stanowisk, ale często ich spór, swoista gra.⁸ Tak też dzieje się w omawianym tekście. Z jednej strony Lwów jest miastem szczególnym ze względu na polietniczność, z drugiej natomiast jest miastem wyrażające zaznaczonych wewnętrznych granic. Andruchowycz prowadzi

⁶ *Ibidem*, s. 10.

⁷ A. St. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 26.

⁸ *Ibidem*, s. 11.

dyskusję z koncepcją miasta „zatartych granic”⁹. Przypomina historię miasta, które na oczach czytelnika przekształca się w literacki mit. Autor przywołuje dwie metafory: Lwów jako miasto – okręt, ale i miasto–arkę. Okręt może odsyłać czytelnika do obrazu H. Boscha, ale i symboliki rodem z utworu A. Rimbauda *Statek pijany*. Eseista nie rozstrzyga, która z metafor lepiej obrazuje charakter omawianej przestrzeni. We Lwowie zachowały się ślady wspólnej historii kilku narodów, w ruinach budowli i w charakterze roślinności przetrwało świadectwo współistnienia, stąd arka. Ale pamięć, wyobrażenia i mit mają chimeryczny charakter. W rozważaniach autora obecny jest często ironiczny ton, groteskowe obrazowanie i równocześnie głęboka świadomość historyczna, wierność faktom historycznym. Andruchowycz prowadzi z czytelnikiem rozmowę o swoim Lwowie dając mu szansę stworzenia własnego obrazu miasta:

„Możliwe, że jest to nawet arka, na której, jak w starym eklektycznym Lwowie, zebrano nas po to, by uratować „po parze z każdego rodzaju”. Być może to po prostu pijany statek. Być może jest to statek głupców, a może jak u Rotha – miasto zatartych granic, płynący Triest, wędrujący Lwiw, Lwów, Lemberg, Leopoldis, Singapur...”¹⁰

W eseju *Mała intymna urbanistyka* pojawiają się trzy obrazy Lwowa: wyobrażonego z okresu młodości, Lwowa zawierającego ślady przynależności do kultury śródziemnomorskiej i Lwowa sowieckiego. Przestrzeń tekstu wyznacza trasa pociągu relacji: Iwano-Frankowsk–Lwów–Kijów¹¹. Lwów idealny to ten istniejący w wyobraźni młodego autora, który przybywa do miasta po przygody i przeżycia, z czasem podmiot mówiący z dystansem podchodzi do własnych projekcji. Lwów europejski wyziera spod startych farb, oczarowuje Starówką, Zamkową Górą i cmentarzem Łyczakowskim. Lwów, którego pisarz nie ceni i nie zachowując dystansu eseisty, wartościuje zdecydowanie negatywnie to Lwów postsowiecki: osiedla z wielkiej płyty, kioski z „chamską” rosyjską muzyką. W tym eseju warto zwrócić uwagę na postawę eseisty względem tych trzech przestrzeni. Gdyż jak twierdzi Kowalczyk, eseista nigdy nie pozostaje neutralny wobec przedmiotu, zawsze podkreśla swoją psychologiczną, historyczną, kulturową konkretność, tworząc tym samym określone napięcie między własnym zaangażowaniem a dystansem wobec świata i wobec siebie.¹²

W eseju *Atlas drogowy Ukrainy* Serhij Żadan opisuje obszary Ukrainy Wschodniej. Autor – narrator podkreśla, że czuje się związany z opisywaną przestrzenią. Jest ona miejscem jego wychowania. Zna ją, w omawianym eseju wspomina swoje podróże z ojcem – kierowcą ciężarówek po Ukrainie Wschodniej. Widzenie dziecka kontra-

⁹ J. Andruchowycz, *Miasto – okręt*, przeł. O. Hnatiuk [w:] „Literatura na świecie”, nr 10 (1995), s. 72.

¹⁰ *Ibidem*, s. 73.

¹¹ Szerzej o interpretacji trzech wymienionych miast pisałam w artykule *Autor, tekst, rzeczywistość. O dyskursie rzeczy w esejach J. Andruchowicza* [w:] *Tekst – rzecz – egzystencja w literaturach słowiańskich*, pod. red. B. Stempczyńskiej i J. Tymienieckiej-Suchanek, Katowice 2009, s. 243–245.

¹² A. St. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 16.

stuje ze spojrzeniem dorosłego: „W dzieciństwie miasta wydawały mi się przykładem porządku. [...] chodzi mi o wewnętrzną spójność, o logiczność miejskiej zabudowy i o brak pustki na piaszczystych cielskach wielkich miast okręgowych.”¹³ Sentyment pozostały z lat dziecięcych, podobnie jak w przypadku T. Prochański, wpływa na obrazowanie i wartościowanie przestrzeni: „Z tego wszystkiego wytworzył mi się bardzo dziwny obraz – moja Ukraina Wschodnia z nieproporcjonalnie wygiętymi sosnami wzdłuż trasy, z niesamowicie słonecznymi miastami i niewymownie gorącym asfaltem”.¹⁴ Wspominając miasta tego obszaru eseista podkreśla ich uporządkowanie, powtarzające się elementy miejskiej przestrzeni: „Miasteczka leżały na płaskich, niekończących się kawałkach równiny, niekiedy trafiały się jakieś zbiorniki wodne, rzeki [...]; bazy, obszary wojskowe, place centralne ze sklepami, parki rekreacyjne, pałace kultury, pomniki i wyniesiony na postumenty sprzęt wojskowy, kioski z gazetami i stadiony ze sportowcami; wszystko było na miejscu, wszystko to trzymało się wokół zakładów, fabryk i kopalń.”¹⁵ Poczucie bezpieczeństwa, jakie dawała uporządkowana i przewidywalna przestrzeń zaburzało, rozprzestrzeniane przez komunistyczną propagandę, poczucie zagrożenia związane z istnieniem zewnętrznego wroga, z możliwym atakiem obcego mocarstwa, pisarz wspomina: „Podskórna obecność systemu, odczuwalna w wieku siedmiu lat, staje się potem chyba największą traumą seksualną”.¹⁶ W eseju Żadana element autobiograficzny jest kluczowy w konstruowaniu obrazu omawianego obszaru.

Obok nurtu wspomnieniowego Żadan pisze jak to określa – o martwym industrialu. Jest to obecna Ukraina Wschodnia. Tę przestrzeń wypełniają obiekty przemysłowe: fabryki i kombinaty, często ulegające ruinie: „Duże przemysłowe obiekty dogorywają jak dinozaury, zostawiając po sobie piękno ruin i cierpki zapach bezrobocia”¹⁷. Donbas to przede wszystkim ludzie o określonym systemie wartości – proletariackim systemie wartości.

Eseista zastanawia się nad przyszłością tego regionu i całej Ukrainy. Analizuje także mentalność ludzi podkreślając jednocześnie, że dla niego Ukraina Wschodnia jest miejscem szczególnym i czuje się jej częścią.

We wszystkich omawianych esejach bardzo wyraźnie eksponowany jest indywidualizm i subiektywizm autora związany z jego bezpośrednim doświadczeniem i eksplikacją tego doświadczenia. Powołując się na poglądy A. Kowalczyka świat zewnętrzny jest dla eseisty pretekstem do rozważań, góruje nad światem wyobraźni autora. Eseista porządkuje to, co już dane zamiast kreować.¹⁸ Często także paradygmatem rozważań pozostaje szeroko rozumiany świat kultury i tradycji. Używanie cytatów i odwo-

¹³ T. Prochański, S. Żadan, *Ukraina*, *op. cit.*, s. 115.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ *Ibidem*, s. 16.

¹⁶ *Ibidem*, s. 116.

¹⁷ *Ibidem*, s. 107.

¹⁸ A. St. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 29.

tywanie się do innych tekstów kultury – zarówno Prochaśko, jak i Andruchowycz przywołują opinie innych pisarzy w zilustrowaniu zagadnienia: Prochaśko przytacza słowa A. Stasiuka, Andruchowycz przypomina koncepcje Lwowa J. Wittlina – wskazuje na traktowanie pojęcia tradycji i kultury jako zasadniczego składnika rzeczywistości. Eseje o Huculszczyźnie, Lwowie czy Ukrainie Wschodniej stanowią swoiste obrazy ukraińskiej przestrzeni. Prochaśko, Andruchowycz i Żadan do wydarzeń, idei przeszłości przykładają miary, jakich dostarczyła im ich epoka, ich własne doświadczenie etyczne i zmysł etyczny”.¹⁹

BIBLIOGRAFIA

- Andruchowycz J., *Erz – herz – perc*, przeł. O. Hnatiuk, P. Tomanek, Warszawa 1996.
Andruchowycz J., *Ostatnie terytorium*, przeł. O. Hnatiuk, K. Kotyńska, L. Stefanowska, Wołowiec 2002.
Kowalczyk A. St., *Kryzys świadomości europejskiej w eseistyce polskiej lat 1945-1977 (Vincenz- Stempowski- Miłosz)*, Warszawa 1990.
Prochaśko T., Żadan S., *Ukraina*, przeł. R. Rusnak, Kraków 2006.
Sikora I., *Próba teorii eseju na tle historycznym*, „Litteraria” 1978.
Wroczyński T., *Esej – zarys teorii gatunku*, „Przegląd humanistyczny” 1986, nr 5–6.
Wyka M., *Esej jako autobiografia (O Jerzym Stempowskim)* [w:] *Pisarz na obczyźnie*, Wrocław 1985.

UKRAINE THROUGH THE ESSAYS OF TARAS ESSAYS PROCHASKA, YURI ANDRUCHOWYCZ AND SERHIY ŻADAN

Presented in this article are the images of Ukraine in the selected essays of Taras Prochasko, Yuri Andruchowycz and Serhiy Żadan. The analysis of the image of Lviv, Hutsul and Eastern Ukraine was based on the major determinants of the essay as a literary genre. Analyzed are the character of the narrator as well as how the autobiographical, historical, and cultural aspects affect the composition of each essay. The concept of dialogism is also explained.

Key words: Ukraine, Essays, Taras Prochaska, Juri Andruchowycz, Serhiy Żadan

¹⁹ *Ibidem*, s. 28.